

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośnieniem . . .	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: **Cyryla**
Wtorek: **Elżbiety**

CHOJNICE, wtorek dnia 8. lipca 1930 r.

Słońca wschód 3.48 zachód 20 21
Księżycy wschód 17.57 zach. 0.48

Ochrona

Jedną z głównych broni obozu sanacyjnego jest broń oszustwa. Od oszustwa zaczął się bunt majowy (fałsz o zbrojnym napadzie na wille w Sulejówku); oszustwem — jak to stwierdził Sąd Najwyższy — zdobył BB dziesiątki mandatów do Sejmu i Senatu (w naszej dzielnicy coprawda sfałszowane przez konserwatystów ulotki komunistyczne nie trzydziestce nie pomogły); oszustwem obóz prorządowy wojuje do dnia dzisiejszego czego dowodem znowuż sfałszowane listy i podpisy pod nimi z okazji centrolewicowego kongresu krakowskiego.

Ale na tem nie koniec: obok oszustwa sanacja operuje bronią szpiegostwa i prowokacji w stosunku do własnego społeczeństwa. System tajnej inwigilacji własnych rodaków dokuczył już nawet ideowym pilsudczykom i został świeżo napiętnowany publicznie przez ich przedstawiciela tutejszego na łamach Przelomu. Poniżej zapoznamy Czytelników z przykładem sanacyjnego szpiegostwa w połączeniu z prowokacją. Oto co pisze Kurjer Poznański poseł profesor Bohdan Winiarski.

„Przed kilku dniami zwrócił się do mnie jeden z urzędników państwowych w Poznaniu z zapytaniem czy istotnie poleciłem zaprosić go na zebranie Obozu Wielkiej Polski, z którym on nie pozostaje w żadnym kontakcie. Odpowiedziałem że nikomu nie dawałem takiego polecenia. Wtedy pokazał mi pismo otrzymane w dwu kopertach wewnętrzna miała drukowany napis, że zawiera tajny rozkaz, który należy przeczytać na osobności. (Reprodukcja fotograficzna obok tych słów — red.) Pismo samo brzmi jak następuje:

Obóz Wielkiej Polski
komenda
na m. stoł. Poznań
WPan

Poznań, dnia 27 czerwca 1930 r.

Z polecenia pana profesora B. Winiarskiego, posła na Sejm RP. mamy zaszczyt zaprosić — W. Pana w charakterze gościa na zebranie sekcji ne meżów zaufania, które odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. w sali 89 Collegium Medicum o godzinie 15. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy polityczne.

Pierwszy Sekcyjny
J. Graczyński
(pieczęć) OWP.

Ściśle tajne!

„Powiedziałem odrazu pytającemu mnie urzędnikowi, że cała sprawa jest bardzo podejrzana; po sprawdzeniu okazało się istotnie że pismo jest sfałszowane; OWP. podobnych pism nie wysła. Nadużyto więc nazwy Obozu Wielkiej Polski; sfałszowano pieczęć z literami OWP. Niewia domo, do kogo należy podpis; wreszcie nadużyto niegodnie mego nazwiska. Być może że takich pism wysłano więcej. Skąd się wzięła koperta z drukowanym napisem?

„Nic dziwnego że w tych warunkach nasuwać się musi podejrzenie iż chodziło tu o sprawdzenie który też z urzędników państwowych odezwie się na poparte moim nazwiskiem zaproszenie i pójdzie na fikcyjne zebranie.

„Uważam za pożyteczne ostrzec ogół narodo- wy przed podobnymi sztuczkami i zalecić czujność wobec fałszerzy oszustów i prowokatorów. Opinia publiczna już wie, co ma sądzić o tych metodach politycznych.

Profesor B. Winiarski.

Sprawa jest jasna. Sfałszowany tajny rozkaz Obozu Wielkiej Polski, powołujący się na posła profesora Winiarskiego, miał urzędników wciągnąć w pułapkę, miał ujawnić kto z urzędników utrzymuje z Obozem Wielkiej Polski ściśle tajne stosunki. Urzędnicy zapamiętują sobie te metody szpiegostwa i prowokacji stosowane wobec nich przez sanację.

Nacjonalista niemiecki o Polsce zachodniej

Jeden z wielkich nacjonalistycznych dzienników niemieckich, hugenbergowski Der Tag zamieszcza obecnie szereg korespondencji o zachodnich ziemiach Polski których autorem jest specjalny wysłannik tego pisma Per Schwenzen Korespondencje te zatytułowane są Geraubte Arbeit — geraubtes Land i utrzymane są w duchu wybitnie antypolskim. Autor rozwodzi się w szczególności na temat rzekomego prześladowania niemieczyny na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Śląsku.

Mimo to pan Schwenzen musi przyznać że gospodarka polska na tych ziemiach jest doskonała. Oto jego słowa: Miasta są czyste budynki publiczne domy mieszkalne środki komunikacyjne w doskonałym stanie. Połączenia kolejowe są punktualne — słowem cały aparat porusza się w dalszym ciągu na modłę zupełnie środkowo-

europejską, to też używane u nas chętnie i bezmyślne wyrażenie o polnische Wirtschaft na szczęście nie jest tutaj zgodne z prawdą.

W innym miejscu autor pisze że chcąc nie rozminąć się z prawdą, stwierdzić trzeba że dzisiejsza Wielkopolska Pomorze i Górny Śląsk dzięki poczuciu kulturalnemu Polaków zachodnich w całej pełni rozwijają się w dalszym ciągu.

P. Schwenzen usiłuje oczywiście wykazać że postępy te możliwe były tylko dzięki uprzedniej wielkiej pracy cywilizacyjnej Niemców i dzięki wychowaniu przez nich miejscowego społeczeństwa polskiego. Niemniej przeto za rzecz charakterystyczną uznać należy, iż nawet dzienniki nacjonalistyczne spod znaku Hugenbergów muszą obecnie przyznawać jak niesłuszne jest dawne wyrażenie niemieckie o polnische Wirtschaft.

Profesor Marchlewski składa mandat.

Kraków. Wszystkie akta związane z kongresem wraz z protokołami odesłano do sędziego śledczego Watora który rozpoczął śledztwo.

Z ramienia prokuratury występuje przeciw oskarżonemu dr. Hubel.

Senator profesor Marchlewski, jak informują, złożył swój mandat senatorski by odpowiadać jeszcze przed wydaniem go przez władze parlamentarne.

Po Hiszpanji i Holandji — Belgja.

Bruksela. Rząd belgijski ma w tych dniach wysłać do Paryża odpowiedź na memorjał Brianda o federacji europejskiej. Odpowiedź Belgji podobno jak dotychczasowe odpowiedzi Hiszpanji i Holandji będzie utrzymana w tonie przychylnym dla projektu Brianda, lecz z zastrzeżeniem że federacja europejska nie powinna kolidować z Ligą Narodów. Poza tem należy przede wszystkim położyć główny nacisk na zagadnienia gospodarcze.

Polemika Brianda z Mussolinim

Wielkie zainteresowanie wywołały w Londynie wywiady z Mussolinim i Briandem ogłoszone w Daily Herald. Mussolini składa winę na Francję za przerwanie pojednawczych rozmów francusko włoskich. Briand w odpowiedzi twierdzi, że jednak rozmowy te toczą się i ambasador francuski konferuje przeciw z Griandim w Rzymie a w Paryżu Briand miał wizytę ambasadora włoskiego.

Zdaniem Brianda — artykuł Mussoliniego w United Press nie ułatwia porozumienia skoro Mussolini pisze o niezadowoleniu narodów zwyciężczych z traktatów pokojowych.

Oczywiście chodzi tu o Włochy, one bowiem jedyne z narodów zwyciężczych są niezadowolone z traktatów. Lecz Mussolini swym wystąpieniem zachęca mimo woli do wystąpień rewizyjnych także i państwa zwyciężone które wiedzą, że pretenzje włoskie dotyczą przede wszystkim — Francji.

Musimy z bólem i ze wstydem stwierdzić że tak ohydne w swej przewrotności rzeczy nie zachodziły nawet za czasów pruskich. System pruski był z wszystkich poczynań antypolskich najgroźniejszy dla żywiołu polskiego swą potęgą, bezwzględnością i niestęchaną systematycznością zmierzał on do eksterminacji wręcz żywiołu polskiego; ale szedł do tego celu drogą prostą. Urzędników Polaków rugowano bez ceremonii ale nie uprawiano wobec nich intryg prowokatorskich. Te metody prowokatorskie, to specjalność — wschodu Moskwy ochrony rosyjskiej.

Ludzie ci, którzy za istotę swego myślenia i działania politycznego uważali zawsze antyrosyjskość mają na wskroś rosyjskie, moskiewskie metody działania. Ludzi dla których słusznie o-

Odpowiedź Ojca św.

Z Watykanu nadeszła odpowiedź Ojca św. na adres hołdowniczy Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu następującej treści:

Citta del Vaticano 29 czerwca 1930 r.

Kardynał Hlond Poznań.

Ojciec św. dziękuje Krajowemu Kongresowi Eucharystycznemu za adres hołdowniczy cieszy się ze wspomnianego przebiegu tego stosownego święta i przesyła uczestnikom błogosławieństwo apostołskie, jako zadatek i zapowiedź przeobfitych łask duchowych.

Kardynał Pacelli“.

Pos. Trąmpczyński zatrzymuje mandat bydgoski

Poseł marszałek Trąmpczyński piastujący dotąd mandat z okręgu 32 Bydgoszcz a wybrany niedawno z okręgu 32 Gnieźno, zawiadomił główną komisję wyborczą że zatrzymuje nadal mandat z okręgu 32. Postanowienie to powziął poseł Trąmpczyński w porozumieniu z Stronnictwem Narodowym ze względu na formalne trudno ści jakiegoby wyniknęły wskutek złożenia piastowanego dotąd a przyjęcia nowego mandatu w czasie gdy Sejm nie może się zebrać, a tem samem złożyć przepisane ślubowania.

Dzieci polskie na wakacje w Polsce.

Katowice. Wczoraj przybył tu transport dzieci polskich ze Śląska Opolskiego w liczbie 687. Zbiórka dzieci odbyła się w Bytomiu skąd w pochodzie z muzyką udała się działka na dworzec kolejowy pod konwojem silnych oddziałów policji. Na dworcu katowickim przywitała gości orkiestra kolejowa oraz przedstawiciele władz, społeczeństwa i prasy. Działką opiekują się Towarzystwo pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech. Z dworca udały się dzieci do punktu zbornego w szkole, gdzie otrzymali posiłek a następnie część z nich to jest 458 wyjechała na kolonje do województw warszawskiego, wileńskiego i lubelskiego reszta zaś do województw poznańskiego pomorskiego krakowskiego i kieleckiego.

ochrona była szczytem a raczej przepaścią wszelkiej ohydny, ludzie ci dzisiaj wobec własnych rodaków knowią intrygi i stawiają zasadzki których nauczyli się od ochrony.

I dlatego naród polski jest w tragicznym położeniu że posiadając niepodległość państwową jest jednakowoż osaczony ochroną.

Jest to najgorsza z wszystkich nikczemności jakie sanacja ma na sumieniu wobec narodu polskiego. Przemina jej wpływy załamie się jej wola, społeczeństwu narzucona; ale nie przemieni nigdy pamięć tej ohydny moralnej w jaką Polska wtrącona została przez sanację. Przyjdzie natomiast czas kiedy społeczeństwo pociągnie winowajców do odpowiedzialności. I sprawiedliwość wyrok na nich wyda.

Walne Zgromadzenie PTR w Toruniu

Pierwszy dzień obrad.

Dnia 3 bm. rozpoczął się w Toruniu walny zjazd delegatów Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, który pod względem ilościowym przedstawiał się słabiej niż w latach poprzednich. Organizatorzy i przodownicy życia rolniczego na Pomorzu złożyli to na rachunek obecnego położenia gospodarczego my zaś dodajemy że i inne momenty zaważyły na frekwencji. O tych momentach należałoby kiedyś pomówić obszernie.

Uroczyste nabożeństwo.

Przed Walnym Zgromadzeniem odprawionem zostało w kościele Najświętszej Marii Panny uroczyste nabożeństwo celebrowane przez JE. ks. biskupa Dominika w asyście księży delegatów. Podniosłe i głębokie w treści kazanie wygłosił ks. proboszcz Szuman z Nawry. Kaznodzieja nawiązując do obecnego ciężkiego położenia zwrócił serca wiernych ku Opatrzności Boskiej, która sprawiedliwą ręką rozdziela swe łaski.

Po nabożeństwie ustawił się przed kościołem piękny i barwny pochód który poprzedzany muzyką wojskową przy poszumie około 50 sztandarów ruszył do hali wystawowej przy Cegielnii.

Obrady w hali wystawowej.

Hala przybrana pięknie zielenią. Miła woń ścieleli się po wszystkich kątach. Wchodzą delegaci, opaleni dziarscy ze wszystkich niemal kątów Pomorza. Powitania uśmiechy. Na honorowym miejscu zasiada JE. ks. Biskup Dominik w otoczeniu kilku księży obok zajmuje miejsce pan wojewoda pomorski, przy nim delegat Ministerstwa Rolnictwa pan Czekanowski obok pan starosta krajowy Łącki. W dalszych krzesłach delegat z z kordonu pan Kazimierz Donimirski.

Na zjazd przybyli liczni starostowie którzy zajęli pierwsze rzędy ze starostą grodzkim p. Staniszewskim na czele.

Otwarcie zjazdu.

Obrady zagał p. prezes J. Donimirski, który po powitaniu gości i delegatów składa sprawozdanie statystyczne z ostatnich trzech lat, które to dały wskazywać na ciągły i zdecydowany rozwój organizacji. W tej chwili PTR. liczy 429 kół obejmujących 16147 członków. Na finanse PTR. w r. ostatnim złożyło się 348000 zł z czego 239000 (68 procent ogólnej cyfry) przypada na subwencje rządowe. Sprawozdanie p. prezesa omówimy przy sposobności osobno zwłaszcza z punktu statystycznego. Sprawozdanie p. Donimirskiego przyjęto oklaskami.

Następnie witany burzą oklasków wystąpił na trybunę prezydjalną JE. ks. biskup Dominik, który w słowach ciepłych i szczerych zachęcił zebranych do nieupadania na duchu i liczenia się z Opatrznością Boską poczem udzielił zebranyemu swego pasterskiego błogosławieństwa.

Błogosławieństwo przyjęto w pokorze chrześcijańskiej, chyłąc głowę przed potęgą Stwórcy i Pana Zastępów. Niemile raził w pewnej chwili kureczowo ściskany papieros w rękę jednego z do stojników.

Przemówienie Pasterza, pochodzącego z Pomorza przyjęto burzą oklasków.

Występ pana wojewody.

Niemile zapisało się w dziejach walnego zgromadzenia Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego — czytamy w Słowie Pomorskim wystąpienie p. wojewody Lamota które zarówno w sprawozdaniu jego organu przybocznego De - Pe (nr. 153) i w sprawozdaniu urzędowego Pata zostało grubo złagodzone.

Pan wojewoda witając Zjazd starał się wyjaśnić program rządowy, miast tego jednak dosiadł ulubionego konika partyjno - politycznego i rozpoczął harce. W pewnym momencie gdy pan wojewoda licząc na powagę zebrania, za daleko posunął swe nauki na sali podniosły się wyraźne głosy oburzenia tak że mówca musiał przypomnieć, że stoi przed zebranymi jako przedstawiciel rządu.

Przemawiając w dalszym ciągu pan wojewoda nie zmienił tematu co po raz drugi wywołało reakcję zebranych tak silną, że niektórzy z gospodarzy zjazdu zmuszeni byli prosić o spokój. Mimo to przy dalszym ostrym zdecydowanym a szczerym wywodzie pana wojewody podniosła się po raz trzeci burza tak, że pan prezes Donimirski użyć musiał powagi dzwonka prezydjalnego z prośbą o spokój.

Podkreślamy że przemówienie pana wojewody Lamota nosiło piętno wybitnie polityczne, co żadną miarą nie pozostawało w stosunku do powagi i charakteru obrad. Wyczuł to zresztą wyrażnie sam mówca i przyjdźmy stąd też nastroj panował niespotykany dotąd na zebraniach PTR.

Ne pomogły oklaski panów starostów, którzy przytłumić chcieli wrażenie nie pomogło wkroczenie pana wojewody na płaszczyznę klasowe — pan wojewoda wyczuł co sądził o jego naukach i ideologjach spokojny pracowity rolnik polski Pomorza.

Do mowy p. wojewody która wraz z towarzyszami jej okolicznościami była, wczoraj na ustach całego Torunia powrócić nam wypadnie niejednokrotnie.

Fakt pozostanie faktem. Wczorajsze wystąpienie pana wojewody Lamota przyjęto z nader poważnymi zastrzeżeniami. Zakładać tylko należy, że organ bezpartyjny którego ojcem chrzestnym jest pan wojewoda lekkim skokiem nad temi zajściami przeszedł do porządku dziennego. Uczestnicy Zjazdu będą mieli nocny dowód, jak się robi sprawozdania i nastroje w De - Pe.

Inni mówcy.

Następnie przemawiali w formie życzeń panowie dyr. departamentu Ciechanowski dyr. Zan wiceprezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych pan Lubieński pan szamb. Komierowski imieniem Związku Ziemiaków. Nader sympatycznie przyjęto powitanie patrona Kółek Rolniczych z Prus Wschodnich p. Kazimierza Donimirskiego. Mówca zwrócił uwagę na opróżnienie Nadrenji, na radość Niemców w dniu 1 lipca br. z powodu zwolnienia ich na froncie zachodnim i umożliwienia skierowania uwagi na wschód. — Zostać na ziemi bronić i pracować na niej, kuć na niej kulturę polską oto do czego wzywał pan K. Donimirski.

Przemówienie jego, które podniosło przygnębiły nastroj nagrodzono burzą oklasków i okrzykami: Niech żyje!

W myśl porządku dziennego nader szczegółowo i sumiennie a bogate cyfry sprawozdania składał pan dyrektor inż. Dybowski.

Według programu na urzędującego prezesa powołano jednogłośnie pana J. Donimirskiego, na wiceprezesa pana Serożyńskiego na trzeciego z ustępujących wybrano pana Fr. Kuleszkiego prezesa PTR w powiecie grudziądzkim.

Po południu obradowały sekcje.

Wielka manifestacja sokola w Brusach.

W ubiegłą sobotę i wczorajszą niedzielę odbywał się w Brusach wielki zlot sokoli 2 Okręgu Złot ten zamienił się w wielką manifestację sokolową w której brały udział liczne rzesze społeczeństwa polskiego z Brus i okolicy. Brac sokola stała się na zlot nader licznie co jest dowodem, że organizacja sokola pomyślnie się rozwija.

Na zlot przybyło bardzo wiele przedstawicieli sokolstwa pomorskiego i poznańskiego oraz przedstawicieli władzy miejscowej. Przybył również pan wicestarosta Semrau.

Przebieg zlotu ze względu na brak miejsca opiszemy jutro.

Angielska flota wojen. w Gdyni

Gdynia. Dnia 5 bm. o godzinie 9 rano do portu gdańskiego poczem nastąpiła wymana wizyt na. Na powitanie floty angielskiej wyjechał oficer komplementacyjny który wskazał jej drogę poczem odbył się bardzo efektowny wjazd do portu wojennego w Gdyni jednego statku za drugim Flotyla angielska przyjechała w charakterze nie oficjalnym a na powitanie przybył z Kopenhagi angielski attache marynarki na Polskę, Niemcy i kraje skandynawskie. Flotyla angielska wymieniła z flotą duńską znajdującą się w porcie w Gdyni, pozdrowienia a oficerowie komplementacji obu flot składali sobie wzajemnie wizyty. W godzinę potem przybył dowódca floty angielskiej komandor Urray i złożył wizytę dowódcy floty polskiej komandorowi Unrugowi a w pół godziny potem komandor Unrug rewizytował do wódcę floty angielskiej.

Druga część floty, złożona z 4 kontrtorpedowców i jednego krążownika zawinęła do Gdańska gdzie powitały ją oficjalnie torpedowce nasze Mazur i Ślżak.

Gdańsk. Dnia 5 bm. o godzinie 7.45 rano przy była na redę gdańską wedle ustalonego programu eskadra angielskiej floty wojennej składająca się z krążownika i 4 kontrtorpedowców pod dowództwem komandora Dalglisza.

Po przybyciu na redę dowódca eskadry udał się w towarzystwie swego adjutanta z oficjalną wizytą do prezydenta senatu Gdańska, wysokiego komisarza Rzplitej Polskiej i prezydenta Rady Portu. W ciągu przedpołudnia nastąpiła rewizyta na pokładzie statku.

W południe eskadra angielska weszła do portu gdańskiego poczem nastąpiła wymianna wizyt pomiędzy dowódcą grupy polskich torpedowców wojennych a dowódcą eskadry angielskiej.

O godzinie 2 po południu senat Gdańska wydał śniadanie na ratuszu w ścisłym gronie. O godzinie 9.30 wieczorem nastąpiło przyjęcie, wy dane przez konsula angielskiego w kasynie w Sopocie.

Gdynia. Marynarze floty duńskiej i angielskiej spędzili sobotę na zwiedzaniu miasta i portu oraz byli obecni na zawodach pływackich. Wieczorem udali się do kina garnizonowego na specjalnie wyświetlany dla nich film.

JAN KOCHANOWSKI.

Modlitwa o deszcz.

Wobec niebywałej posuchy godzi się przypomnieć poniższą przepiękną modlitwę wieszczą z Czarnolasu.

Wszego dobrego Dawca i Szafarzu wieczny
Tobie ziemia, spalona przez ogień słoneczny
Modli się dżdża i smętne ziola pochylone
I nadzieja oraczów, zboża upragnione.
Ściśnij wilgotne chmury świętą ręką swoją
A one suchą ziemię i drzewa napoją
Ogniem zjęte... O, który z suchej skały zdroje
Niesłychane pobudzasz, okaż dary swoje!
Ty nocną rosę spuszczasz, Ty dostatkim
hojnym

Zytwej wody dodawasz rzekom niespokojnym
Ty przepaści nasycaś i łakome morze,
Ślad gwiazdy żywność mają i ogniste zorze
Kiedy ty chcesz — wszystek świat powodzią
zatonie

A kiedy chcesz — od ognia, jako pióro spłonie

Ku uwadze ubezpieczonych na wypadek inwalidztwa i na starość

Pracujący na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego robotnicy, rzemieślnicy po mocnicy itd. podlegają począwszy od ukończonego 16 roku życia ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa na starość oraz na rzecz pozostałych członków rodziny. Obowiązkiem temu nie podlegają osoby pracujące tylko za wolnym utrzymaniem oraz inwalidzi, pobierający już rentę inwalidową i osoby podlegające ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Ubezpieczeni opuszczający pracę najemną mogą się nadal ubezpieczać dobrowolnie. Z powodu wyjścia zamąż nie zwraca się składek, wpłaconych do ubezpieczenia inwalidowego.

Do uzyskania renty potrzebne jest przebycie przepisane go okresu wyczekiwania oraz utrzymanie nabytych praw do świadczeń przez opłacanie składek ubezpieczeniowych (lepiej znaczków). Prawo do renty inwalidowej ma niezdolny do zarobkowania, który udowodni conajmniej 200tygodni składekowych z których conajmniej 100 składek musi być opłaconych na podstawie ubezpieczenia obowiązkowego. Do uzyskania renty starości potrzebnych jest conajmniej 200 składek tygodniowych.

Ubezpieczonym którzy powrócili z Niemiec do Poznańskiego lub na Pomorze policza się do 10 stycznia 1923 roku także te składki, które uiszcili do niemieckich zakładów ubezpieczeniowych.

Prawo do świadczeń upada jeśli ubezpieczony w okresie dwuletnim od daty wystawienia karty kwitowej opłacił mniej aniżeli 20 składek na podstawie ubezpieczenia obowiązkowego lub mniej niż 40 przy ubezpieczeniu dobrowolnym. Jako tygodnie składek liczy się również czas trwania choroby, połączonej z niezdolnością do pracy i czas obowiązkowej służby wojskowej lecz tylko wówczas jeśli choroba lub służba wojskowa łączyła się bezpośrednio z czasem pracy. Dlatego winni ubezpieczeni po przebyciu choroby połączyć z niezdolnością do pracy, zażądać w Kasie Chorych poświadczenia czasu trwania choroby i poświadczenie to przedłożyć przy zamianie karty kwitowej.

Zaległe składki do ubezpieczenia inwalidowego ulegają przedawnieniu po upływie dwóch lat od dnia w którym winne być opłacone. Ubezpieczeni chcą uniknąć utraty nabytych praw do renty, winni sami dbać o to aby pracodawcy opłacali składki regularnie. O nieregularnym opłaceniu składek przez pracodawców winni ubezpieczeni w własnym interesie donieść kontrolerom Ubezpieczalni Krajowej albo też wprost Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

Kongresy masonskie w roku 1930.

Obie międzynarodowe organizacje masonskie ogłosiły już terminy swych kongresów w roku bieżącym. W okresie od 21 do 24 sierpnia nastąpi zjazd do Genewy przedstawicieli międzynarodowej ligi wolnomularskiej, przy czym głównym tematem obrad będzie problem wolnomularskiej akcji obronnej. Nasuwa się pytanie przed kim właściwie masoneria ma się bronić! Ze zjazdem tym w czasie którego cały szereg różnych grup, należących do ligi odbędzie własne posiedzenia związana zostanie wystawa sztuki wolnomularskiej. Na wystawie reprezentowani będą artyści masoni z Niemiec, Holandji Francji Czechosłowacji Szwajcarii i Austrii.

Międzynarodowe zjednoczenie masonerii będące związkiem wielkich łóż, zapowiedziało swój kongres w Brukseli na koniec września. Tu temat brzmi: Pokój światowy a masoneria. Według pisma Wiener Freimaurezeitung, do związku ku temu należy 27 wielkich łóż. W czasie kongresu mają być przyjęte do związku, wielka loża z Kuby Wielki Wschód Brazylii oraz trzy wielkie loże meksykańskie. — Zjazd będzie obradował nad udoskonaleniem organizacji związku za pośrednictwem akademii naukowych podobnych do tej która założona została w Pradze.

Stronnictwo Narodowe

Dnia 8 lipca br. o godzinie 19-tej (7 wiecz.) w sali Hotelu Centralnego w Chojnicach odbędzie się

Wielkie zebranie polityczne

dla członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego, na którym przemawiać będą: pp. senator dr. Ossowski i poseł Mazur. Do licznego udziału w zebraniu zaprasza

POWIATOWY KOMITET ORGANIZACYJNY
STRONNICTWA NARODOWEGO.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 7. lipca 1930 r.

Zjazd Okręgowy S. M. P. w Czersku

Z okazji 10 lecia tamtejszego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej odbył się w niedzielę z niebywałą okazałością jakiej nie znaliśmy dotąd w historii tej ani innych organizacji. W zjeździe w zebraniu jubileuszowym a zwłaszcza w uroczystości kościelnej pochodach i zabawie parafjalnej wzięły udział niezliczone rzeszy publiczności wszystkich stanów. Powiedzieć można że cała parafia zjednoczyła się w dniu tym z swymi dusz pasterzami i pod ich pieczą rozwijającą się organizacją młodzieży. Wystawiono cały szereg pięknych bram triumfalnych, nie było wprost domu z któregoby nie powiewał sztandar bądź narodo wy bądź kościelny. Prześlicznie były udekorowane sale kablisy i hotelu Centralnego.

Przebieg uroczystości w której poza władzami okręgowymi i licznym duchowieństwem wzięły udział także sekretarz generalny Zw. SMP. ks. Zynda z Wąbrzeźna rozentuzjzmował wprost całą parafję to też okrzykom na cześć ojcowskiego patrona i protektora tak młodzieży jak i wszystkich innych rozwijających się organizacji katolickich, ks. dziekana Sprengla nie było końca. Tak na sali obrad jak podczas biadu w lesie i wieczorem przed plebanją niejednokrotnie dawano wyraz wdzięczności tak dla niego jak i dla Pań z Towarzystwa św. Wincentego i z Stow. Matek Chrześc. które tak ofiarnie zaopiekowały się drużyn licznymi gości delegatów i bratnich krowu żeńskich Obfity a smaczny obiad oraz kolacja w lesie świadczyły wymownie o gościnności narafji czerskiej Szczegółowe sprawozdanie z obchodu jubileuszowego jak i zezjazdu podamy następnie

Z Urzędu Stanu Cywilnego za czas od 16—30 6.

Urodzenia zgłosili: maszynista kolejowy Franciszek Paszek ulica Warszawska 21 córka Marja Teresa; — handlarz Józef Myszyk ulica Staro — Szolna 18 syn Olgierd Józef; — starszy strażnik graniczny Wojciech Glura Wolność 1 córka Florentyna Janina; — robotnik Franciszek Hoppe ulica Pietruszkowa 19 syn Herbert Zygfryd; — właściciel pralni Antoni Gajdka ulica Dworcowa 12 córka Romana Teresa; — mistrz krawiecki Dominik Czerwski ulica Staro — Szolna 17 syn Dominik Alojzy; — woźny przy Państwowym Gimnazjum Antoni Lewiński ulica Pietruszkowa 17 córka Magdalena Elżbieta; — robotnik Marcin Rekowski ulica Pietruszkowa 37 córka Anna Gertruda. W tym samym czasie urodziło się troje dzieci nieslubnych.

Zgony: wdowa Juljanna Synak urodzona Wiśnińska lat 70 ulica Cejnowa 2 wdowa po włodarczy Józefie Synak; — Józefina Bross urodzona Rydzkowska lat 77 zamieszkała Wolność 2 wdowa po robotniku Janie Bross; — Marjanna Czapiewska urodzona Deja lat 39 żona kolejowego zwrot niczego 1 klasy Jana Czapiewskiego z Czarnej Woły ulicy Starogard; — Bogumiła Aniela Paprocka lat 2 córka kierownika szkoły powszechnej Stanisława Paprockiego ulica Strzelecka 22; — Józef Szywnowski 8 miesięcy syn robotnika Władysława Szywnowskiego Plac Kościelny 2; Klemens Schroeder 3 miesiące syn szewca Jana Schroedera, ulica Dworcowa 12; — Irena Kosecka 10 miesięcy córka wychowawcy w Krajowym Zakładzie Poprawczym Juljusza Koseckiego ul. Pocztowa 14; — Lina Małgorzata Michalak 1 rok córka sierżanta zawodowego 1 Baonu Strzelców Antoniego Michalaka Szosa Bytowska; — Irena Józefa Jutrzenka 8 miesięcy córka szewca Józefa Jutrzenki ulica Koszarowa 6; — Jadwiga Marjanna Stuwe 1 rok i 4 miesiące córka kolejowego przodownika węgla, Franciszka Ksawerowego Stuwe Szosa Gdańska 46; Klara Gertruda Błaszczak lat 24 córka właściciela ogrodnictwa Konstantego Błaszczaka Szosa Gdańska 16; — Anna Rózek urodzona Dommach lat 67 żona robotnika Tomasza Rózka ulica Błoni Zakonna; — wdowa Aleksandra Szarmach urodzona Mońtowska lat 73 za mieszkała w Bytonji w powiecie Starogardzkim wdowa po rolniku Michale Szarmach zmarła w Chojnicach ulica Gimnazjalna 4-5; — budowniczy Stefan Wyka lat 68 ulica Warszawska 13.

Ślub zawarli: robotnik Wojciech Augustyn Schreiber kawaler i panna Anna Marja Karnowska oboje z Chojnic ulica Pietruszkowa.

W ostatnim podaniu Urzędu Stanu Cywilnego podano, że furman Teodor Dorawa z Chojnic zawarł z krawczynią Klarą Grzecą ślub. Wiadomość tą prosi się o tyle że wyżej wymienieni ślubu nie zawarli.

Tragiczna śmierć 4 letniego chłopczyka. Brusy dnia 6 lipca 30.

W sobotę dnia 5 lipca br. wydarzył się w Brusach nieszczęśliwy wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą śmierć 4 letniego chłopczyka Otóż synek mistrza ciesielskiego pana Januszewskiego z Brus biegł za furmanką naładowaną sianem. Z przeciwnej strony nadjechał samochód własność pana Kropiewskiego z Brus kierowany przez tegoż. Gdy samochód zetknął się równomiernie z furmanką chłopiec nagle wyskoczył z za furmanki i chciał przebiec przez ulicę na chodnik wpadł jednak wprost pod koła samochodu, które rozbiły mu czaszkę tak iż wypłynął mózg. Natychmiast złożono nieszczęśliwego w samochód i odwieziono do Zakładu św. Boromeusza w Chojnicach gdzie lekarz zdołał stwierdzić że niema żadnej nadziei utrzymania chłopca przy życiu i polecił zabrać go z powrotem do Brus. W powrotnej drodze chłopiec nie odzyskawszy przytomności wyzionął ducha.

Zjazd Związków i Cechów Krawieckich na Pomorzu i uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego Cechu Krawieckiego w Chojnicach

W niedzielę wczorajszą miejscowy Cech Krawiecki obchodził pamiętną w dziejach swego istnienia uroczystość. Obchodził bowiem uroczystość poświęcenia sztandaru połączonej z 6 Zjazdem Związków i Cechów Krawieckich na Pomorzu. Na uroczystość tę przybyli delegaci Cechów Krawieckich z całego prawie Pomorza i delegaci miejscowych organizacji i towarzystw, pięć delegacji przybyło nawet z sztandarami a mianowicie delegacje Cechów Krawieckich z Torunia Grudziądza, Lubawy i Starogardu i delegacja cechu piekarskiego z Chojnic. Dalej uroczystość tą zaszczycili swą obecnością przedstawiciele Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu w osobach pana Molina i dyrektora p. Bischofa przedstawiciele Polskiego Związku Cechów Krawieckich w Poznaniu poseł p. Mazur, przedstawiciel Województwa i władzy miejscowej w osobie p. wicestarosty Semraua i zarząd miasta z burmistrzem p. dr. Sobierajczykiem na czele.

Rano o godzinie 8 miejscowy cech podejmował bardzo gościnnie zamiejscowe delegacje śniadaniem. Następnie o godzinie 10 ruszył pochód ze sztandarami przy dźwiękach kapeli Zakładu Wychowawczego do starszego Cechu p. Czerwskiego po sztandar skąd udał się do kościoła farnego na nabożeństwo i na uroczyste poświęcenie sztandaru. Akt uroczystego poświęcenia sztandaru odbył się po nabożeństwie odprawionem przez ks. Gołuskiego. Dokonał go ks. Kanonik Makowski, który poświęcenie poprzedził podniosłym przemówieniem. Wśród rodziców chrześniwych widzieliśmy przedstawicieli władz i urzędów p. Mazura, przedstawicieli Izby Rzemieślniczej i delegacji Cechów zamiejscowych. Sztandar przedstawia się bardzo wspaniale. Na jednej stronie widnieje św. Józef — wzór pracowitego rzemieślnika a na drugiej stronie figurują cnotliwego godła Cechu Kraw. jak nożyce i inne przybory na rogach zaś herb Państwa i miasta i rok poświęcenia sztandaru.

Po dokonanej uroczystości kościelnej pochód z nowoposwieconym sztandarem na czele udał się do hotelu Engla gdzie odbyło się uroczyste posiedzenie.

Posiedzenie zajął starszy Cechu miejscowe go pan Czerwski witając w bardzo serdecznych słowach wszystkich przybyłych gości i delegatów. Przemówienie swe zakończył pan Czerwski okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, poczem odśpiewano hymn narodowy. Następnie przemawiał kolejno pan wicestarosta Semrau w imieniu Województwa i władz powiatowych; burmistrz pan dr. Sobierajczyk w imieniu zarządu miasta Chojnic, prezydent Izby Rzem. w Grudziądzu pan Molin poseł pan Mazur i pan Trawiński w imieniu krawiectwa poznańskiego i całej Rzeczypospolitej. Potem nastąpiło wręczenie gwoździ pamiątkowych. Gwoździ pamiątkowych wręczono 28. Następnie odbył się wspólny obiad na który przybył także Wielebny ks. Kanonik Makowski. Obiad ten przeplatany przem. i toast. spożyto przy dźwiękach przygryw orkiestry Zakładu Poprawczego w miłym i serdecznym nastroju.

O godzinie 5 nastąpiły obrady Zjazdu delegatów Związku Cechów krawieckich. Obrady za-

Powyższy fakt niech będzie przestrożą dla rodziców aby dzieci nie puszczały samopas na ulicę. W tym wypadku kierowca samochodu nie ponosi żadnej winy, lecz własna nieostrożność przyprawiła 4 letnie dziecko o śmierć

Z Pomorza

Pałubin powiat kościerski. (Pożar szkoły.) W niedzielę dnia 29 z. m. spaliła się tutejsza szkoła powszechna oraz przyległy chlew i stodoła. Ogień wybuchł w nocy o godzinie 2 w stodole i najwidoczniej był podłożony zbrodniczą ręką. Dzień przed tem dostali dzieci wakacje, a nauczycielka Szarmachówna wyjechała tak że szkoła pozostała pusta.

Gdynia — Chylonja. (Pożar lasu.) W tutejszym nadleśnictwie w oddziale nr. 87 z nieustalanej przyczyny wybuchł pożar we wtorek, dnia 1 lipca o godzinie 5 po południu. Spaliło się około 2 i pół hektara lasu (30 letnie młodniki sosnowe). Pożar ugaszono w środę o godzinie 6 rano i to jedynie siłami personelu nadleśnictwa oraz robotników leśnych. Śledztwo w sprawie wykrycia przyczyny pożaru w toku.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Ochotnicza Straż Pożarna. W niedzielę dnia 13 bm. o godzinie 6 rano odbędzie się marsz ćwiczebny, zbiórka na placu Piastowskim. Po poł. o godzinie 13 odjazd samochodem do Wolności Stawienie się wszystkich członków pożądanę.

Komendant.

Zebranie Towarzystwa Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się tym razem dopiero w dniu 30 lipca br.

galił prezes Polskiego Zw. Cechów Krawieckich na Pomorzu pan Laskowski witając przedstawicieli władz Izby Rzemieślniczej i prezesa Związku z Poznania. aZraz na wstępie uczczono pamięć zmarłych w tym roku członków Cechu Krawieckiego przez powstanie. Następnie składali życzenia pomyślnych obrad Zjazdu prezydent Izby Rzemieślniczej pan Molin i dyrektor Izby pan Bischof.

Ostatni w dłuższym przemówieniu zachęcał Związek do skonsolidowania się w silną organizację, nad czem się też przy końcu wywiązała żywa dyskusja. Pan dyrektor Izby wręczył mistrzom krawieckim obchodzącym 25 lecie mistrzostwa dyplomy. Dyplom otrzymali następujący pp. mistrzowie z Cechu chojnickiego: Szydłowski z Chojnic, Wiesen z Chojnic Bielawski z Brus i Jakubowski ze Swornoga. Potem przemawiał jeszcze prezes z Poznania pan Trawiński. Z kolei nastąpiło przeczytanie protokołu z ostatniego zjazdu przez sekretarza Polskiego Związku Cechów Krawieckich na Pomorzu p. Szczepańskiego poczem wybrano rewizorów kasy, którymi zostali Anusiak z Torunia, Domradzki z Chojnic i Graczyńska z Grudziądza. Punktem kulminacyjnym obrad było przemówienie p. Mazura który przemawiał na temat Rzemiosła a reforma podatkowa. Szanowny mówca w jasnych słowach zobrazował opłakany stan podatko wy istniejący już od dawna, który daje się dotkliwie odczuć rzemiosłu; sfery rządzące zaś nic nie uczyniły dla polepszenia sytuacji. Wobec tego mówca proponuje przedłożyć rezolucję do odpowiednich czynników z kategorycznym żądaniem niżenia podatków szczególnie podatku obrotowego. Rezolucję, którą mówca przeczytał zebranie uchwaliło p. Mazura za jego treściwe przemówienie burzliwie oklaskiwano. W dyskusji nad przemówieniem najzupełniej solidaryzowano się z mówcą i zwracano się do pana p. Mazura z zapytaniem na którą tenże chętnie udzielił wyczerpujących wyjaśnień.

Po dyskusji zdawali sprawozdanie z działalności rocznej Zarządu Związku prezes, sekretarz i skarbnik których to sprawozdania jednomyślnie przyjęto i udzielono zarządowi absolutorjum. Następnie ustalono budżet na rok 1930-31. Rozważano jeszcze sprawę kasy pośmiertnej. Tu okazała się konieczność jednorazowego opodatkowania się na 1 zł aby podnieść szwankujący stan tej kasy. W końcu rozpatrzono różne wnioski a mianowicie o taksie egzaminacyjnej czeladniczej i mistrzowskiej czy uczennice żeńskiej szkoły zawodowej w Grudziądzu mogą być dopuszczone do egzaminu czeladniczego i inne. Wreszcie po uchwaleniu przyszłego zjazdu, który się odbędzie w Starogardzie i po wolnych głosach w których żywo dyskutowano nad sprawą połączenia się ze związkiem w Poznaniu w rezultacie której postanowiono dążyć do luźnego złączenia się prezes p. Laskowski zamknął posiedzenie.

Na zakończenie tego uroczystego dnia urządzono w hotelu Engla wspaniałą zabawę na którą goście bawili się aż do późna w nocy.

Szancwanej publiczności miasta Chojnice podaję do łaskawej wiadomości, iż

autobus kursuje dziennie:

do Charzykowa		z Charzykowa do Chojnic	
o godz.	11-tej	o godz.	18-tej
„	13-tej	„	18,30
„	14,30	„	18,30
„	15,15	„	19,30

1580

Anna Zabłocka.

211 Telefon 211
Prima

węgiel-górnośląski

na porę zimową
dostarcza wagonowo lub ze składnicy

Bracia Pichert

T. z o. p. Chojnice

Hurtownia Artykułów Budowl. i Ciepłowych.

Przypomina się odnowienie losów

do III. kl. 21 Loterii Państw.

ostatni termin 10. lipca b. r.

Kolektura A. Kunowski, Chojnice

Ekspedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7.

Tel. 6.

Tel. 6.

Przetarg przymusowy

Dnia 8. 7. rb. sprzedam w Rytlu największej dającemu za gotówkę:

2 powózki.

Zbiórka licytantów o godz. 9-tej przed sołectwem.

W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 1583

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 9. 7. 30 r. o godz. 10.30 sprzedam w lokalu pana Jażdżewskiego Flac Jerzego 5. największej dającemu za gotówkę:

7 kostumów damskich
płaszcz męskie jedwabne
3 ubrania męskie
3 płaszcze damskie
24 koszul wierzchnich
24 czapek dla dziewcząt
7 p. trykotów dziecięcych
10 czapek męskich i różne
inne towary włókniste

Licytacja odbędzie się napewno

Szeleziński

komornik Sądowy. 1584

Kurs pływania

Egzam. nauczyciel pływania udziela w Charzykowie lekcji pływania. Zgłosz. przyjmuje **Klub Żeglarski Chojnice**, Dworcowa 10. Telef. 188

Poszukuję do meł

Drogerji

uczni

z odpowiednim wykształceniem.

Bracia Hubert wł. Juljan Hubert
Chojnice, Pom. Gdańska 18

Potrzebna

pokojo

ze świadectwami do dworu na wieś. Zgłoszenia 1581

Człuchowska 51

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — Jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Muchołapki „Aeroxon”

najlepszy gatunek. Dla odsprzedających wysoki rabat.

Drogerja

Juljan Hubert

Tel. 219 Chojnice, Pomorze.

Pomorsko-Poznańskie

Rozkłady jazdy kolejowej

cena 80 groszy

poleca

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Poszukuje się zaraz porządnego, uczciwego 1582

posłańca.

F. H. Paetzold
J. Kloskowski
Drogerja i perfumerja
Chojnice—Pomorze.

Gospodyni

lub starsza służąca, czysta i uczciwa z dobrymi świadectwami i podaniem pensji, która zna wszelkie prace domowe, samodzielnie gotuje i zarządza, potrzebna zaraz. Zgłosz. do eksp. Dzien. Pom. 1565

Ucznia,

syna porządnego rodziców, z lepszym wykształceniem szklanym

poszukuję zaraz. **Maks Wenda, Brusy,** drogerja, skład kolonialny i delikatesów. 1574

Dziennie świeże

Róże

poleca

K. Blaszczyk.

Poszukuję

uczni

syn uczciwych rodziców może się zgłosić.

Kosobucki, mistrz malarski, Dworcowa 15 1541

Wykwintne

manicure 1 zł.

Dworcowa 72.

Krakowska.

Od środy, dnia 2. lipca b. r.

Wielka sprzedaż reklamowa po znacznie niżonych cenach!

Polecam po zupełnie niskich cenach w bogatym wyborze:

Perkal bawełniany	zł. 0.95	Muślin wełniany, ładne wzory	zł. 3.50
Muślin bawełniany	„ 1.80	Muślin wełniany, eleg. kolory w des.	„ 4.50
Jedwab do prania, sztuczny	„ 1.65	Muślin wełniany, ładne wzory	„ 5.50
Jedwab do prania, modne wzory	„ 2.40	Woal szwajcarski	„ 2.95
Jedwab do prania, ładne wzory	„ 2.95	Eoliena w modnych kolor.	„ 4.25

Oprócz tego polecam:

Płaszcz damskie, modne suknie, płaszcze i ubrania męskie, konfekcja dziecięca, firany, dywany i chodniki.

Specjalnej uwadze polecam moje okna wystawne!

Specjalnej uwadze polecam moje okna wystawne!

Juljusz Schreiber, Chojnice

Rynek 17.

Telefon 48.